

SZEF KAS DLA INFOSECURITY24.PL: NIE BĘDZIEMY MOGLI W PRZYSZŁYM ROKU ZREALIZOWAĆ PODWYŻEK, KTÓRE ZAPLANOWANO

"Środki na modernizację zostaną uruchomione. Jednak zgodnie z ustawą budżetową i okołobudżetową, nie będziemy mogli w przyszłym roku zrealizować podwyżek, które zaplanowano" - mówi w rozmowie z InfoSecurity24.pl Magdalena Rzeczkowska, sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów i Szef Krajowej Administracji Skarbowej. Jak dodaje, jeśli chodzi o sprzęt oraz inwestycje, modernizacja nadal będzie trwała. "Będziemy się też skupiać na poprawie warunków służby i pracy" - mówi minister Rzeczkowska.

Dominik Mikołajczyk: Jesienią tego roku funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej oczekiwali wypłaty pozostałej części tegorocznej podwyżki. Tak się jednak nie stało. Dlaczego?

Magdalena Rzeczkowska, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów, Szef Krajowej Administracji Skarbowej: Stało się. W tym roku została wypłacona cała przewidziana kwota. Z jednej strony wynikała ona z podwyżki kwoty bazowej, i to było 6 proc. Z drugiej strony została zrealizowana w całości, tak jak było to zaplanowane w 2019 roku, podwyżka w ramach Uchwały Modernizacyjnej. Jeśli chodzi o to, co się nie wydarzyło, to mówimy o pełnej realizacji porozumienia zawartego pomiędzy Szefem Krajowej Administracji Skarbowej a Komitetem Protestacyjnym, zawartego w styczniu 2020 roku. Trzeba też powiedzieć, że w tym Komitecie Protestacyjnym nie zrzeszyły się wszystkie związki zawodowe funkcjonujące w KAS.

To porozumienie zakładało faktyczne zwiększenie kwoty, jaką na podwyżki, na ten rok, zakładała pierwotnie Uchwała Modernizacyjna. I mówimy tutaj o dodatkowych 2 proc. w stosunku do łącznie liczonej podwyżki wynikającej z Uchwały Modernizacyjnej i ustawy budżetowej. Nie udało się tego zrealizować, ze względu na epidemię koronawirusa. W styczniu, kiedy to porozumienie było zawierane, sytuacja była inna. Jednak mimo tego, że ten rok był trudny, udało nam się zrealizować te pierwotne założenia dotyczące podwyżek -

co, muszę powiedzieć, też nie było łatwe. W sumie, w tym roku na jeden etat uposażenie funkcjonariusza wzrosło średnio o 589 złotych brutto. Przypomnę też, że rok wcześniej ten wzrost wynikający z podwyżki wynosił 655 złotych brutto, średnio na jeden etat. Dziś średnie miesięczne uposażenie funkcjonariusza Służby Celno-Skarbowej, w przeliczeniu na jeden etat, według stanu na 31 października 2020 roku, wynosi 6625 złotych brutto.

Niedawno weszły w życie przepisy wprowadzające tzw. motywacyjny dodatek przedemerytalny dla funkcjonariuszy służb mundurowych podległych Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i Administracji i Ministerstwu Sprawiedliwości. Z jakiego powodu resort finansów nie zdecydował się by ustawa objęła także funkcjonariuszy SCS?

Na Krajową Administrację Skarbową trzeba patrzeć szeroko. Funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej to część całej struktury, jaką jest KAS. Tworzą ją też, i to w przeważającej większości, pracownicy cywilni i pracownicy z spoza korpusu służby cywilnej.

Te rozwiązania, przygotowane przez MSWiA, z założenia miały zachęcać do pozostania w służbie funkcjonariuszy i nie odnosiły się do pracowników niemundurowych. W KAS mówimy o znacznie szerszej skali która nie obejmuje tylko funkcjonariuszy, ale też tych pracowników cywilnych o unikalnych kompetencjach.

Z tego co Pani mówi wynika, że funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej nie zostali objęci tymi rozwiązaniami, m.in. dlatego, że są częścią większej całości, a nie odrębną formacją.

Proszę pamiętać, że to rozwiązanie, nawet kiedy było przez nas rozważane, nigdy nie miało dotyczyć wszystkich funkcjonariuszy. U nas ta specyfika jest jednak nieco inna niż w pozostałych służbach mundurowych. Myśleliśmy jednak o tym i cały czas nam zależy, żeby taki dodatek motywacyjny, w formule dodatku mentorskiego, był dostępny i by była możliwość skorzystania z niego w stosunku do tych funkcjonariuszy i pracowników, którzy najbardziej się wyróżniają i którzy mogą też przygotowywać do zawodu osoby młode, dopiero rozpoczynające służbę. Trzeba też zauważyć, że w Służbie Celno-Skarbowej, biorąc pod uwagę uwarunkowania wynikające z dat i tego od kiedy liczy się staż służby, te rozwiązania mówiące o dodatku po 25 latach służby i po 28,5 roku służby, miałyby zastosowanie dopiero za trzy lata. Z tego co sprawdzaliśmy, w tym i kolejnym roku, są to przypadki naprawdę pojedyncze.

Jednak był taki moment, w którym resort finansów chciał, by te przepisy objęły też funkcjonariuszy SCS. Z pismem w tej sprawie do Łukasza Schreiber, sekretarza Rady Ministrów, zwrócił się Minister Finansów Tadeusz Kościński. Nie udało się dopisać mundurowych z SCS na tym etapie, a później podczas prac w Sejmie strona rządowa nie proponowała już tych zmian. Skąd taka decyzja?

Po pierwsze dlatego, że MSWiA, a więc twórca projektu, traktował to rozwiązanie jako pewien pilotaż. Po drugie, tak jak mówiłam, w stosunku do naszej formacji, tak naprawdę, mówimy o perspektywie kolejnych kilku lat, bo dopiero wtedy to rozwiązanie obejmie większą grupę funkcjonariuszy KAS. Trzecią przyczyną jest to, że Krajowa Administracja Skarbowa jest połączeniem dwóch porządków – tego cywilnego i tego mundurowego.. Ustawa proponowała pewne rozwiązania tylko dla jednej z nich. Na KAS trzeba patrzeć kompleksowo, dlatego też planujemy pójść trochę inną drogą, opierając się oczywiście także na doświadczeniach jakie funkcjonują w innych formacjach mundurowych.

W rozmowach z funkcjonariuszami wraca znany od lat pomysł utworzenia komendy głównej SCS jako odrębnej struktury. Może to w pewnym sensie rozwiązałoby część problemów?

Ten pomysł nie jest dziś rozważany. Ale chciałabym zacząć od tego, że to, co się wydarzyło w 2017 roku, a więc powstanie Krajowej Administracji Skarbowej, zdecydowanie poprawiło naszą efektywność, także dzięki lepszej wymianie informacji i doświadczeń. Bez tego połączenia nie uzyskalibyśmy efektu synergii, który mamy dziś i która pomaga nam osiągać kolejne sukcesy.

Czytaj też: [KAS bez wiceszefa](#)

Ale oczywiście mówimy o transformacji, która jest procesem i wiele jest jeszcze przed nami. Ciągłe potrzebujemy, zwłaszcza w części dotyczącej usług dla klientów, ale również wewnętrznych procesów w Krajowej Administracji Skarbowej, jeszcze mocniejszego oparcia się na narzędziach

informatycznych, usprawnienia pewnych procesów i lepszego zorganizowania naszej pracy. Wszystko po to, by w obszarze legalnej działalności przedsiębiorców, być niewidzialnymi, nie przeszkadzać. Ale ta część KAS, która odpowiedzialna jest za walkę z przestępczością ekonomiczną, za ochronę granicy i walkę z szarą strefą, także stale potrzebuje wzmocnienia, zarówno tego sprzętowego jak i osobowego. I to jest kierunek, w którym chcemy iść. Ale chcemy to robić w ramach funkcjonującej dziś struktury i powtórzę jeszcze raz, że nie prowadzimy żadnych prac mających na celu wyodrębnienie Służby Celno-Skarbowej z KAS.

Jak mówił w rozmowie z InfoSecurity24.pl Sławomir Siwy, szef ZZ Celnicy.pl, związkowcy przewidują, że "w perspektywie kilku lat z formacji odejść może ponad połowa kadry". Jak kierownictwo KAS zamierza ich zatrzymać?

Zależy nam na tym, żeby zarówno w służbie jak i w pracy zostali doświadczeni funkcjonariusze i pracownicy. Ludzie z bogatym doświadczeniem i szerokimi kompetencjami, także takimi, które są w pewnym sensie unikalne. Chcielibyśmy, aby przygotowywali oni m.in. młode kadry do skutecznego przejmowania zadań.

Prowadzimy dialog ze związkami zawodowymi i chcemy wspólnie pracować nad programem motywacyjnym. Jest to cały pakiet rozwiązań, od momentu naboru i usprawnienia tego procesu, przez ścieżkę kariery, program mentorski, a więc właśnie zachęcający do pozostania w służbie, aż po zaopiekowanie się tymi, którzy z organizacji odchodzą. Chcemy wykorzystać takie narzędzia jak *exit interview*, czyli ocenę tego, jak ci doświadczeni pracownicy, przechodzący na emeryturę, postrzegają organizację.

Oczywiście w tym kontekście istotne są także finanse. Ze względu na pandemię przyszły rok będzie wyzwaniem, ale mamy możliwości, przewidziane w naszych przepisach, by działać też w tym zakresie. Wykorzystując mechanizm dodatku zadaniowego lub specjalnego, będziemy chcieli określić dla wszystkich jasne i sprawiedliwe zasady. To też będzie element programu motywacyjnego. Nad tym rozwiązaniami chcemy pracować razem ze stroną społeczną i m.in. w tym celu powołany został stały zespół do spraw dialogu społecznego.

Na jakie dodatkowe pieniądze mogą liczyć funkcjonariusze, którzy zdecydują się pozostać w formacji?

Te kwoty będą zależeć od indywidualnych przypadków, ale poruszamy się w granicach określonych ustawą i rozporządzeniami. Nie chcemy określać tych zasad i kwot jednostronnie, tylko – tak jak powiedziałam – wypracować to wspólnie ze związkami zawodowymi. Pewne nasze pomysły zostały przekazane związkom, ale to są propozycje do dalszej dyskusji i dopracowania. Na pewno chcielibyśmy, żeby te dodatki były jednolite dla wszystkich jednostek i żeby zasady ich przyznawania były przejrzyste i wszędzie takie same.

Rozwiązania zmierzające do tego, aby zatrzymać najbardziej doświadczone osoby w KAS, zapisaliśmy w projekcie nowelizacji ustawy o KAS, nad którym obecnie pracujemy. Chcemy wprowadzić możliwość pracy na stanowisku cywilnym funkcjonariusza, który przeszedł już na mundurową emeryturę. W takim przypadku będzie on zachowywał prawo do poboru tej emerytury i jednocześnie będzie pracował jako pracownik cywilny. Dzięki temu będziemy mogli dalej korzystać z kompetencji i wiedzy tych ludzi, a zatrudnienie – w zależności od potrzeb organizacji i preferencji danej osoby – nie musi obejmować pełnego etatu, tylko np. jakąś jego część. Chcemy ten proces zatrudniania byłych funkcjonariuszy uprościć. Będzie to też element właśnie programu motywacyjnego, mentorskiego. Bo taka osoba będzie mogła mieć np. powierzone dodatkowe zadania opieki nad młodym pracownikiem.

Mówi się, że SCS jest najstarszą - po względem średniego wieku funkcjonariuszy - służbą

mundurową, więc odejścia i tak są w pewnym sensie nieuniknione. Pytanie jak kierownictwo KAS zamierza zachęcić młode osoby do wstępowania w szeregi SCS?

Z jednej strony to jest kwestia tego, jak dotrzemy do młodych ludzi z informacjami o tym, czym my się zajmujemy. Bo moim zdaniem to już może skłonić część osób do wybrania tej drogi. Chcemy zrewolucjonizować sam proces naboru, ale też samego poszukiwania pracowników i funkcjonariuszy. Na ostatnim etapie są prace związane ze zmianami pionów kadrowych w KAS, które będą komórką współpracującą, dobrze znającą organizację i jej potrzeby. Chcemy by kadry stały się pośrednikiem między pracownikiem czy funkcjonariuszem a ich przełożonymi. W ramach działania tego pionu, bardzo istotnym elementem jest też właśnie aktywne podejście do naboru.

Czytaj też: [Celnicy piszą do szefowej KAS. Chcą pełnopłatnych L-4](#)

Drugi element, o którym warto powiedzieć, to uproszczenie i skrócenie procedury naboru. Ponieważ potrzebujemy coraz szybciej i sprawniej rekrutować do Służby Celno-Skarbowej, uruchomiliśmy nabory on-line. Będziemy też analizować ścieżkę kariery, gdyż zdajemy sobie sprawę, że pozyskać pracownika to jedno, a przekonać go do pozostania w organizacji to druga sprawa. Jednym z takich rozwiązań, nad którego wprowadzeniem trwają już prace legislacyjne, jest obowiązkowy awans w stopniu po ukończeniu służby przygotowawczej. Chcemy docenić pracę tych funkcjonariuszy już na samym początku ich drogi.

Mogą się jednak pojawić głosy, że awans w stopniu nieznacznie wpłynie np. na podniesienie wynagrodzenia.

To prawda i zdajemy sobie sprawę z tego, że pieniądze są ważne. Ale tak jak powiedziałam, przyszły rok, jeśli chodzi o możliwości wzrostu wynagrodzenia, będzie dość trudny. Nie znaczy to oczywiście, że nic nie możemy zrobić. Chcemy uruchomić systemy motywacyjne, pieniężne w tych mechanizmach, które wynikają z naszych przepisów. Są to dodatki zadaniowe i specjalne, o których wspomniałam oraz dodatki kontrolerskie.

Ostatnia nowelizacja tzw. ustawy covidowej wprowadziła pełnopłatne zwolnienia lekarskie dla funkcjonariuszy, którzy trafili na kwarantannę lub izolację w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych. Dlaczego w tych przepisach nie uwzględniono mundurowych z SCS?

To jest pytanie do ustawodawcy, bo o ile dobrze pamiętam, taka poprawka była proponowana, i to nie tylko dotycząca Służby Celno-Skarbowej, ale też innych formacji.

Dyskutowaliśmy o tym i dostrzegamy pewne możliwości działania. W momencie, kiedy zakażenie ma związek ze służbą, można skorzystać z obowiązujących dziś przepisów, tak by funkcjonariusz otrzymał 100-proc. płatne zwolnienie lekarskie.

To rozwiązuje jednak tylko część problemu, bowiem we wprowadzonych zmianach, które nie objęły m.in. funkcjonariusz Służby Celno-Skarbowej, mowa jest także o 100-proc. płatnym zwolnieniu lekarskim w sytuacji, kiedy funkcjonariusz w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych, trafi na kwarantannę. A obowiązujące przepisy takiej możliwości już nie dają.

Cały czas analizujemy tę sytuację, także przy okazji zmiany ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej, nad którą obecnie pracujemy.

Nierozwiązanym wciąż w służbach mundurowych problemem, jest kwestia zmian w art. 15a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym. MSWiA przygotowało projekt zmian, a resort sprawiedliwości zapowiedział, że będzie wnioskował o dopisanie do niego mundurowych z SW. Co zrobi resort finansów?

Jesteśmy w stałym kontakcie z MSWiA. Chciałam powiedzieć też, że resort finansów jest niejako interesariuszem i wyraża – przez departament, który odpowiada za politykę wydatkową, czyli system emerytalny w Polsce – opinię na temat tego typu rozwiązań.

Nasze stanowisko potwierdza podejście z 2003 roku, kiedy wprowadzono zasadę, że każdy system emerytalny, zarówno ten cywilny jak i mundurowy, odpowiada za swoje zobowiązania. I tej zasady, też przy dialogu z MSWiA, Ministerstwo Finansów się trzyma.

Podczas ostatniego spotkania Rady Dialogu Społecznego zadeklarowaliśmy rozmowy ze stroną społeczną, ale staraliśmy się też –co przedstawiał wiceminister Piotr Dziędzic, pokazać, że jest pewna niejednoznaczność korzyści jakie wynikają dla funkcjonariuszy z tych przepisów. Bo są sytuacje, kiedy dla niektórych funkcjonariuszy funkcjonowanie wyłącznie w systemie emerytur mundurowych jest finansowo korzystne, ale są też sytuacje, kiedy te okresy cywilne, w których funkcjonariusz pracował, korzystniejsze są biorąc pod uwagę rozwiązania emerytury cywilnej.

Czytaj też: [Wiceminister zaskoczony uwagami do zmian w art. 15a](#)

Warto też dodać, że de facto nie mówimy o zmianie art. 15a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym, tylko – zgodnie z projektem przedstawionym na Radzie Dialogu Społecznego – o dopisaniu do ustawy art. 15aa. Wiceminister Dziędzic zwrócił też uwagę, że Służba Celno-Skarbowa jest bardzo młodą formacją, patrząc na czas od kiedy należy do systemu mundurowych emerytur, a stało się ton przecież 1 stycznia 2018 r. Obecnie przepisy, które funkcjonują, zaspokajają część, a może nawet znaczną część oczekiwań środowiska. Jest oczywiście grupa funkcjonariuszy – o czym mówiłam – która może być zainteresowana zmianą. Pamiętajmy jednak że dzisiaj ciężko jest powiedzieć jaki ostatecznie kształt przybiorą te zmiany, bowiem projekt oficjalnie nie został jeszcze opublikowany i przedstawiony do konsultacji.

Czyli możemy powiedzieć, że sprawa nie jest zamknięta.

Sprawa absolutnie nie jest zamknięta, wręcz przeciwnie. Chcemy rozmawiać ze stroną społeczną na ten temat, tak by móc wypracować najlepsze rozwiązania.

Chciałabym też podkreślić, bo w ostatnim czasie na temat mundurowych emerytur mówi się wiele, że nie toczą się żadne prace nad zmianami dziś obowiązujących przepisów dotyczących naliczania wymiaru emerytury. Nadal jest to wskazane, kolejne 10 lat, a nie ostatnia pensja. W tej kwestii nie zamierzamy nic zmieniać.

Głośnym echem odbiło się niedawno pismo Szefa resortu finansów dotyczące, nazwijmy to, blokowania niewydanych pieniędzy w szczególności kosztem ewentualnych nagród. Część dysponentów środków, jak np. kierownictwo MSWiA, najwyraźniej decyduje się jednak na wypłaty. Czy funkcjonariusze SCS mogą w tym roku liczyć jeszcze na jakieś dodatkowe środki?

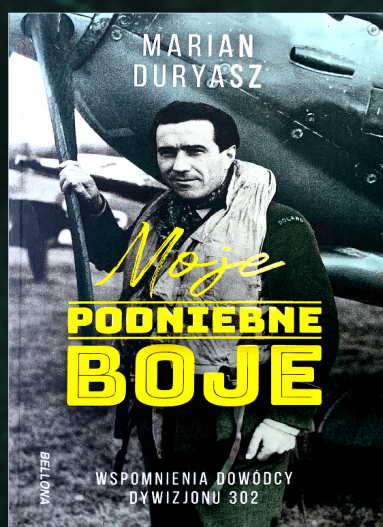
W tym roku trzykrotnie zostały wypłacone środki, w szczególności w związku ze wzrostem zadań związanym z sytuacją pandemii COVID19. Natomiast teraz, na koniec roku, w związku z decyzją, środki na 3-proc. funduszu nagród są zablokowane. Jeśli chodzi o powstałe oszczędności i środki z


rezerwy w związku z uchwałą modernizacyjną, mogą one być rozdysponowane na dodatki zadaniowe i specjalne, przyznawane w szczególności za zwiększoną realizację zadań związanych z pandemią. I to się dzieje.

Spowolnienie gospodarcze wpływa nie tylko na budżety służb mundurowych czy brak funduszy nagród, ale też na planowane programy modernizacyjne. Jak wygląda to w KAS? Czy jest szansa na uruchomienie w przyszłym roku jakiś środków na modernizację?

Środki na modernizację zostaną uruchomione. Jednak zgodnie z ustawą budżetową i okołobudżetową, nie będziemy mogli w przyszłym roku zrealizować podwyżek, które zaplanowano. Jeśli chodzi o sprzęt oraz inwestycje, to ta modernizacja nadal będzie trwała. Będziemy się też skupiać na poprawie warunków służby i pracy.

Dziękuję za rozmowę.



W 80 rocznicę Bitwy o Anglię 
polecamy
wspomnienia dowódcy dywizjonu 302

[Sklep.Defence](#) **24**

Reklama